

4 lata dla uczelni na dostosowanie nazw

24 czerwca 2016

Uczelnie zyskają 4 lata, do końca czerwca 2020 roku, aby dostosować swoje nazwy do przepisowych wymogów – zakłada to nowelizacja ustawy, którą w środę podpisał prezydent. Chodzi o możliwość stosowania w nazwach takich słów, jak: uniwersytet czy akademia.

Gdyby nie nowelizacja, uczelnie miałyby czas do 30 czerwca 2016 r., by dostosować swoje nazewnictwo do obowiązujących przepisów Prawa o szkolnictwie wyższym. Chodzi o możliwość używania w nazwie uczelni wyrazów takich jak: „uniwersytet”, „politechnika”, „akademia”, a także uniwersytet tzw. przymiotnikowy (np. „uniwersytet przyrodniczy”).

Możliwość używania każdej z tych nazw wiąże się z koniecznością posiadania przez jednostki uczelni konkretnej liczby uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora – w określonych dziedzinach wiedzy.

Nie wszystkie uczelnie spełniają ustawowe wymogi. Resort nauki informował, że samych uniwersytetów, które wciąż wymogów nie spełniają, jest obecnie sześć. To m.in. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Szczeciński i Uniwersytet w Białymstoku, a także Katolicki Uniwersytet Lubelski. Gdyby nie nowelizacja, kłopoty z zachowaniem nazwy miałyby też niektóre uniwersytety „przymiotnikowe” czy akademie.

Nie chodzi o to, że poprzeczka dla uczelni nie jest ustawiona za wysoko, tylko w nieodpowiedni sposób – przekonywał wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego Aleksander Bobko podczas dyskusji nad nowelizacją w parlamencie. Dla niektórych uniwersytetów problemem może być np. konieczność zdobywania

uprawnień w dziedzinach technicznych, nie zawsze będących w obszarze ich zainteresowań.

Bobko zwrócił uwagę, że trwają już prace nad zupełnie nową ustawą dotyczącą uczelni, która może być przygotowana w ciągu 2 lat. Jego zdaniem w nowych przepisach sprawa nazewnictwa uczelni byłaby uregulowana na nowo.

Wymogi, jakie muszą spełnić uczelnie aby móc używać poszczególnych nazw, zawarto w Prawie o szkolnictwie wyższym z 2005 r. Okazało się jednak, że czas na dostosowanie nazw był zbyt krótki, dlatego w 2009 r. nowelizowano ustawę i przesunięto ten obowiązek o sześć lat.

Źródło: NaukawPolsce.pap.pl